

Kizo, Jetlag (feat. Masny Ben)

Zamknęli klub
Ja dalej w loży
To nie iluzja, bar sam się otworzy
Skarbie, przepraszam, wyszło tak jednak
Znow poleciałem tak, że będzie jetlag
Z ekipą jetlag
Z ekipą jetlag

Nawet bym nie chciał byś na mnie czekała
Raczej wystygnie mi ta kawa z rana
Pije znowu wino sfrustrowana
Wiem, że ta wina spada na mnie sama
Nie musisz tego rozumieć
Show-biznes to wielki ciężar na bani
To całe zezwierzęcenie ludzi
Przez co czuję się jak na safari

Stać mnie na Ferrari w Cabrio
Otwórzmy..
Je*ać świat na całe gardło
Co jest prawdą
Mówiłem dawno
Życie ze mną to trzy dniowy Marriott
Kocham swych ludzi, potrzebuję oddech
Dla nas każdy dzień to jest piątek
Obudzisz się sama, nie pomyślisz
Że nad ranem ja opuszczam lożę VIP i dobrze mi z tym

O, o, o
Zamknęli klub, ja dalej w loży
O, o, o
To nie iluzja bar sam się otworzy
Skarbie przepraszam, wyszło tak jednak
Znow poleciałem tak, że będzie jetlag
Wooo
Z ekipą jetlag!
Wooo
Z ekipą jetlag!

Zamknęli klub, ja dalej w loży
O, o, o...
To nie iluzja bar sam się otworzy
Skarbie przepraszam, wyszło tak jednak
Znow poleciałem tak, że będzie jetlag
Woo
Z ekipą jetlag!
Wooo
Z ekipą jetlag!
Z ekipą jetlag!
Wychodzę już z klubu, zimno mi jest
Z ekipą jetlag!
Jedziemy Uberem na apartament
Jedziemy windą na ostatni poziom
Yo mama-le
Wozę się Mercedes GT Fordor

Pamiętam to jak dziś
O zachodzie grał Young Lean
Na TV Mr. Bean
Palę sobie nicotine
95 a nie 03
Mowa jest tutaj o Nike'ach mała
Ja tylko patrzę, a ona tańczy
Jetlag nie schodzi do rana mi

O, o, o
Zamknęli klub, ja dalej w loży
O, o, o
To nie iluzja bar sam się otworzy
Skarbie przepraszam, wyszło tak jednak
Znów poleciałem tak, że będzie jetlag
Wooo
Z ekipą jetlag!
Wooo
Z ekipą jetlag!

Zamknęli klub, ja dalej w loży
O, o, o...
To nie iluzja bar sam się otworzy
Skarbie przepraszam, wyszło tak jednak
Znów poleciałem tak, że będzie jetlag
Wooo
Z ekipą jetlag!
Wooo
Z ekipą jetlag!